

zajęta, zaangażowana w sprawy Kościoła i społeczności Północnej Anglii i Szkocji, w imię miłości Boga i ludzi. Przy tym wszystkim Aelred był literacko twórczy, co wynika z jego dzieł historycznych i ascetyczno-mistycznych, w których daje wyraz swojej wiary w prawdziwą przyjaźń i miłość, w tym duchu rysując delikatne rady dla królów, książąt, biskupów oraz innych osobistości Kościoła i państwa jego czasów. Tu też można znaleźć historyczne uzasadnienie powstania historyczno-politycznych utworów naszego opata z Rievaulx.

Wprawdzie angażowanie się Aelreda w sprawy społeczne w imię pokoju i ładu Bożego przysparzało mu zarówno przyjaciół, jak i wrogów, to jednak nie ci ostatni przygotowali mu zapomnienie historyczne, które stało się faktem zaraz po jego śmierci w 1167 r. i do dnia dzisiejszego pozostawało swoistą tajemnicą. Truax argumentuje, w oparciu o mocne przesłanki historyczne, że to raczej opowiedzenie się Aelreda po stronie króla Anglii Henryka II, w słynnym konflikcie z arcybiskupem Tomaszem Becketem, zakończone męczeństwem tego ostatniego (1170) i jego kanonizacją (1173), sprawiło metodyczne zapomnienie naszego opata przez późniejszą historię. I to nowe historyczne rozwiązanie tego problemu wraz z całą problematyką publicznej działalności Aelreda pozostanie na zawsze twórczym wkładem Truax w pełniejszą biografię opata z Rievaulx. W tym też świetle o wiele lepiej czyta się teraz samą biografię naszego opata, którą można polecić przeciętnemu czytelnikowi, byle by tylko potrafił on przeczytać ją po angielsku. Chyba że znajdzie się ktoś, kto przetłumaczy tę książkę na język polski.

ks. Ryszard Groń – Chicago

Krzysztof WENDLIK O.S.P.P.E., *Serce to umysł. Mistyka spotkania Boga i człowieka w ujęciu Orygenesusa oraz św. Augustyna – inspiracje IV Ewangelii, Inicjatywa Ewangelizacyjna Wejdzmy na Szczyt, Kraków 2017, ss. 91.*

Młodzi polscy badacze antyku chrześcijańskiego niezbyt często zajmują się tematyką orygenesowską, ponieważ większość kwestii z nią związanych doczekało się już dokładnych opracowań. Ponadto wysoki stopień trudności samej materii, czyli uwarunkowanego przesłankami filozoficznymi i skomplikowanego teologicznie wykładu Aleksandryjczyka, wymaga solidnego przygotowania merytorycznego. Z tym większą radością należy przyjąć pojawienie się nowego opracowania, dotyczącego ważnych zagadnień związanych z duchowością i mogącego stanowić cenną lekturę nie tylko dla specjalistów, lecz także dla chrześcijan pragnących pogłębić swoje życie duchowe.

Idea ukazania jedności czy wręcz utożsamienia przez Orygenesusa w duchu biblijnym pojęć „serce” (gr. φρήν, łac. *cor*) i „umysł” (gr. λόγος, łac. *ratio*) była już omawiana w opracowaniach naukowych. Spojrzenie o. K. Wendlika na to zagadnienie jest jednak nowatorskie. Autor próbuje znaleźć jego uzasadnienie w pismach Orygenesusa, odnaleźć ewangeliczne inspiracje dla tej idei oraz porównać ją

z podobnym sposobem myślenia, pojawiającym się w twórczości największego łacińskiego teologa okresu patrystycznego – św. Augustyna.

K. Wendlik jako punkt wyjścia swoich rozważań obrał istotny – ale dotychczas niewystarczająco w interesującym nas kontekście eksploatowany – tekst z Komentarza do Ewangelii Janowej Orygenes (I 4, 23). Na jego podstawie wprowadza słuszny, a zarazem odkrywczy wniosek, że „do Chrystusa jako Wcielonego Logosu, ukrytego w pierwocinach Ewangelii, można dotrzeć jedynie poprzez mistyczne spoczywanie na piersi Jezusa oraz przyjęcie od Niego Maryi jako swojej Matki” (s. 19). W dalszej części monografii Autor skupił się na interpretacji czynności spoczywania św. Jana na piersi Jezusa jako istotnej dla zrozumienia wzajemnej relacji pomiędzy umiłowanym uczniem i Jezusem oraz na reminiscencjach tej idei w pismach św. Augustyna. Natomiast świadomie (a szkoda, ponieważ byłoby to bardzo interesujące) nie zajął się mariologicznym aspektem wypowiedzi Orygenes.

Autor monografii doskonale wniknął w mistyczny język aleksandryjskiego teologa. Pogłębione analizy terminologiczne takich obrazowych pojęć biblijnych, jak „łono”, „piers” czy „serce”, oraz kluczowych terminów filozoficznych, jak „kierownicza część duszy”, „słowo” czy „umysł”, zostały przeprowadzone poprawnie i dobrze wprowadzają w doktrynę Orygenes. K. Wendlik porusza się swobodnie również po Orygenesowskiej antropologii, rozumiejąc istotę trychotomicznej antropologii aleksandryjczyka: duch – dusza – ciało. Szczególnie wartościową część monografii stanowi dokładne omówienie ἡγεμονικόν / *principale cordis* jako miejsca zamieszkania Boskiego Logosu w człowieku i wskazanie roli tego elementu w życiu duchowym człowieka, zwłaszcza w akcie modlitwy. Orygenesową interpretację kierowniczej części człowieka zestawił o. K. Wendlik słusznie z Augustyńską filozofią serca, podkreślając zależność nauki Hipponczyka o zmysłach duchowych od myśli Aleksandryjczyka, któremu temat ten był niezwykle drogi.

W cytatach z pism omawianych autorów o. K. Wendlik posłużył się zarówno własnymi tłumaczeniami, jak i istniejącymi już polskimi przekładami tych dzieł. Słuszną decyzją Autora było dokonanie własnego tłumaczenia tekstów niektórych tekstów św. Augustyna przełożonych niewłaściwie przez J. Sulowskiego i wypaczających ideę tekstu. Zwracam uwagę szczególnie na dokonanie przez K. Wendlika poprawnego przekładu tekstu z *Quaestiones in Heptateuchum* 2, 116 (zob. s. 69-70). Przekład ten przywraca wypowiedzi Augustyna właściwy sens, wynikający z dwojakiego rozumienia greckiego słowa λόγος: rozum i słowo. Dotychczasowy przekład tego fragmentu, opublikowany w serii PSP był całkowicie błędny (por. Św. Augustyn, *Problemy Heptateuchu*, tłum. J. Sulowski, PSP 46, Warszawa 1990, 140-141). J. Sulowski przełożył łaciński termin *verbum* jako „czasownik” zamiast jako „słowo”, zapominając, że w całej starożytnej tradycji filozoficznej, poczynwszy od Heraklita, λόγος miał dwa znaczenia – rozum i słowo – i w ten sposób wypaczył sens całej wypowiedzi św. Augustyna.

Własną analizę tekstów źródłowych Orygenes i św. Augustyna Autor wzbogacił licznymi porównaniami z najnowszą światową literaturą orygenesowską,

zawartymi w erudycyjnych przypisach, wykazując świetną orientację w tej materii. Wielojęzyczna bibliografia została rzeczywiście wykorzystana w monografii, a nie tylko porównawczo przytoczona.

Od strony formalnej monografia została przygotowana starannie. Styl i język opracowania jest precyzyjny i poprawny, a formułowanie wniosków – logiczne. Jedynie niektóre zbyt długie i zawile zdania można byłoby podzielić i uczynić bardziej przejrzystymi, co sprzyjałoby zrozumieniu niełatwej materii.

Mimo faktu, że monografia o. K. Wendlika jest opracowaniem niewielkich rozmiarów, należy podkreślić jej podwójną wartość. Po pierwsze, ukazuje ona źródła patrystycznej idei kierowniczej roli umysłu/serca w człowieku i wzbogaca wiedzę na temat zależności teologii św. Augustyna od pionierskich rozwiązań Orygenesusa. Po drugie, przedstawia kwestie ponadczasowe, istotne dla życia duchowego chrześcijanina. Książka powinna więc zainteresować nie tylko patrologów i historyków teologii, ale także teologów duchowości i zwykłych chrześcijan, pragnących lepiej zrozumieć relację człowieka z osobowym Bogiem oraz sposoby jej nawiązywania i pogłębiania.

ks. Mariusz Szram – Lublin, KUL

Ks. Janusz LEWANDOWICZ, *Klasztory, mnisi, mniszki. Obraz życia monastycznego w „Registrum epistularum” Grzegorza Wielkiego na tle prawa cesarskiego i kościelnego, Źródła Monastyczne, Monografie 6, Kraków 2018, Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów, ss. 437.*

Wydawać by się mogło, że na temat papieża Grzegorza Wielkiego (590-604) napisano już wszystko. Wydano krytycznie całą jego spuściznę literacką, napisano również krytycznie jego życiorysy, przeanalizowano szczegółowo jego teologię, rolę polityczną i kulturotwórczą. Szczególną okazją do opisania tej niezwyklej postaci największego papieża antycznego, a zarazem wczesnośredniowiecznego, były liczne sympozja i kongresy naukowe z okazji 1400 rocznicy śmierci Grzegorza. Liczne opasłe tomy zawierające wszechstronny ogląd pontyfikatu Grzegorza ukazały się w wielu językach – więc raczej tylko jakieś przyczynkarstwo było do pomyślenia.

A jednak, tylko w Polsce ukazały się w ostatnim czasie takie pozycje jak ks. Stanisława Sojki, *Ideal życia kapłańskiego w świetle pism świętego Grzegorza Wielkiego*, Lublin 2003, ks. Radosława Sokołowskiego, *Droga doskonalenia według św. Grzegorza Wielkiego*, Lublin 2014, czy ks. Stanisława Suwińskiego, *Ideal życia chrześcijańskiego w świetle wybranych pism św. Grzegorza Wielkiego*, Toruń 2017, a w maju tego roku ks. Lewandowicz udowodnił swoją monografią, że ciągle możliwe jest nowatorskie i świeże spojrzenie na działalność Grzegorza, a konkretnie na jego stosunek do monastycyzmu. Grzegorz sam był mnichem i fundatorem klasztorów, zmuszony – jak wielokrotnie wspominał – do działalno-